OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VIII. Kraków, niedziela 23 sierpnia 1925 Nr. 189

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, [illegible] zeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. [illegible] akowie 400.630.

Nakładem Spółki Wydawniczej „NO[illegible]NNIK".

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać w [illegible] Administracji. Komunikaty przesłane Redakcji nie [illegible] względnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inse[illegible] cja nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od [illegible] 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·60, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Co będzie ze złotym?

Kraków, 22 sierpnia.

(sn) Miesiąc blisko upływa od fatalnego dnia 30 lipca, a złoty polski nie tylko nie odzyskał swego normalnego kursu, lecz coraz bardziej od niego się oddala. Społeczeństwo które tak wiele ciężkich ofiar poniosło dla ugruntowania nowej naszej waluty, z rosnącym niepokojem pyta się, czy ofiary te miałyby pójść na marne? Co będzie ze złotym — oto najczęstsze i najważniejsze dziś pytanie. Spróbujmy na nie odpowiedzieć, rozważywszy chłodno wszelkie argumenty pro i contra.

Przeciwko poprawie kursu złotego przemawiają następujące momenty natury raczej ogól no-gospodarczej niż specyficznie walutowej:

1) **Bierność bilansu handlowego.** Bierność ta która w pierwszych miesiącach b. r. przybrała zastraszające rozmiary, do czerwca cokolwiek się zmniejszyła, ale i w tym miesiącu deficyt wynosił 60 miljonów złotych. Późniejsze dane nie zostały dotychczas ogłoszone, prawdopodobnie zarządzenia celne rządu wpłynęły na zmniejszenie się przywozu, niewiadomo jednak, jak wyglądał wywóz z Polski.

2) **Ubytek walut w Banku Polskim.** Z 250 miljonów złotych w grudniu u. r. obniżył się zapas walut do 90 miljonów dnia 10. sierpnia br. Jest to cyfra tak śmiesznie mała, jak na potrzeby państwa o 30 miljonach ludności, że dalsze poważniejsze uszczuplenie zapasu walut musiałoby mieć skutki katastrofalne.

3) **Wojna celna z Niemcami.** Nietylko węgiel polski stracił skutkiem tego zatargu zbyt za granicą, lecz zachodzą też poważne obawy, czy możliwym będzie wywóz żyta, którego głównym odbiorcą były dotychczas Niemcy. Również ostatnie nasze ograniczenia przywozu z innych państw, wywołane pośrednio przez zatarg z Niemcami, wpływają ujemnie na traktowanie naszych towarów przez dotknięte temi ograniczeniami państwa i zaszkodzić przez to mogą naszemu eksportowi.

4) **Restrykcje kredytowe.** Ostatnie zarządzenia Banku Polskiego w tym kierunku, jakkolwiek konieczne dla zachowania ustawowego pokrycia banknotów, z natury rzeczy muszą bardzo ujemnie wpłynąć na życie gospodarcze, gdyż zaostrzają dotkliwy już przedtem brak i drożyznę kredytu.

Oto są zasadnicze momenty ujemne, nie mówiąc już o innych, od dawna już działających i powszechnie znanych, jak drożyzna produkcji, trudności eksportu, nadmierne obciążenie podatkowe itd.

Na czemże z drugiej strony opierają się tak powszechnie żywione nadzieje na przezwyciężenie obecnego kryzysu? Za poprawą kursu złotego przemawiają następujące momenty:

1) **Niski obieg pieniędzy.** Analogja z dziejami marki polskiej jest wykluczona przez to, że o emisji złotych na potrzeby Skarbu Państwa niema mowy, a emisję na potrzeby gospodarcze dostosowuje zarząd Banku do posiadanego pokrycia w złocie i walutach. Biorąc rzecz poprostu — dolar nie może iść zbyt wysoko w górę, bo niema go za co kupować.

2) **Równowaga budżetu państwowego.** Rząd ucieka się wprawdzie do różnych ubocznych źródeł dochodu, jak emisja bilonu, biletów skarbowych itd., jednak ostatecznie gospodarka skarbowa nie wykazuje deficytów. Z tej strony nie grozi więc złotemu chwilowo żadne niebezpieczeństwo.

3) **Pomyślne żniwa.** Według obliczeń urzędowych urodzaj tegoroczny pozwoli nam obejść się bez przywozu zbóż i da nawet znaczną nadwyżkę, którą będzie można wywieźć za granicę. Będzie to oczywiście zależne od pokonania pewnych trudności co do tego eksportu.

Jak widzimy, istnieją poważne argumenty tak za przywróceniem parytetu naszej waluty jak i przeciw niemu. Dokładne ujęcie ich i ocena ich stosunkowej siły jest w obecnej fazie rzeczą niemożliwą. Rozstrzygnąć o tem może obecnie tylko nastrój subjektywny, więcej lub mniej optymistyczny...

Jeśli przyglądniemy się rozwojowi kursu dolara w ostatnich tygodniach, to zauważymy charakterystyczny objaw, że wprawdzie pierwszy impuls do zniżki złotego wyszedł z giełd zagranicznych, jednak później stale kurs złotego w kraju jest niższy niż za granicą. Dowodzi to, że wpływ spekulacji zagranicznej na zniżkę złotego nie jest tak silny, jak to się u nas często mówi. Jest to zupełnie zrozumiałe, tak ze względu na małą ilość złotych za granicą jak i na przymusowe położenie naszych sfer gospodarczych, które nie mogąc potrzebnych im walut zdobyć w bankach, szukają ich coute que coute na rynku prywatnym.

Środki obronne, przedsięwzięte przez rząd, uznać należy za właściwe, aczkolwiek mocno spóźnione. Gdyby Bank Polski zawczasu zatroskał się ubytkiem walut w swoim skarbcu, możnaby było ograniczyć zapotrzebowanie ich w sposób systematyczniejszy i powolniejszy, niż to obecnie w sytuacji przymusowej się stało, przez co zapobieżonoby deprymującemu wpływowi tego zarządzenia na nastroje społeczeństwa. Także pożyczkę amerykańską, o którą znowu rząd usilnie zabiega, można było za czasów stabilizacji złotego i pokoju gospodarczego z sąsiadami jednak z większą łatwością i na lepszych warunkach uzyskać niż obecnie.

P. Grabski długo trwał w swym uporze „samowystarczalności", aż wreszcie bolesne fakty przekonały go o błędności jego polityki. Jakkolwiek nadejście tej chwili oddawna przepowiadaliśmy, nie myślimy obecnie z tego się cieszyć, że nasze proroctwo się sprawdziło. Ważniejszą jest rzeczą, by wreszcie, choćby teraz, nastąpił radykalny zwrot i aby wreszcie podjęto na wszystkich polach pracę nad stworzeniem trwałych podstaw rozwoju naszego organizmu gospodarczego.

Do ogółu nauczycielstwa!!!

Wobec nieuzasadnionego i krzywdzącego wymówienia posad nauczycielom niżej wymienione posady w dalszym ciągu są **pod bojkotem**

1 języka hebrajskiego i biblji **w Gimn. „Ascola" w Warszawie**
2 geografji (w klasie I–V) i przyrody (w kl. I–III) **w Gimn. F. Mirlasowej w Warszawie**
3 wychowawczyni kl. II **w Gimn. Towarzystwa Zjednoczenia Nauczycieli w Warszawie**
4 wszystkie posady **w Gimn. Koeduk. Tow. Żyd. szkół śred. w Suwałkach** oraz
5 posada nauczyciela rysunków i pracy ręcznej **w Gimn. Męskiem Gminy Żyd. w Kielcach**

Pozatem ostrzegamy przed obejmowaniem następujących posad:

1 nauczyciela języka niemieckiego **w Gimn. Tow. Zjedn. Nauczycieli w Warszawie**
2 wszystkich posad **w Gimn. Realnem w Łodzi (Pomorska 48)**
3 wszystkich posad **w Gimn. Tow. Żyd. Szkół średn. w Piotrkowie.**

UWAGA: Wobec cofnięcia gremjalnego wymówienia posad **w 8-kl. Gimn. Koeduk. Dra Goldlusta w Łomży** unieważniamy ostrzeżenie, dotyczące powyższego Gimnazjum.

Zarząd Główny

Zw. Zaw. Naucz. Żyd. Szkół Śr. w Polsce.

Delegacja francuska do St. Zjedn. w sprawie długów

Paryż, 21. 8 PAT. Jak donosi „Matin" delegacja francuska udająca się do Stanów Zjednoczonych na rokowania w sprawie długu francuskiego względem Ameryki, przybędzie do Nowego Jorku dnia 23 września. Jest rzeczą niemal pewną, że w skład delegacji, na której czele stanie minister skarbu Caillaux, wejdą: sprawozdawca generalny budżetu w izbie deputowanych i senacie senator Chapsal i dep. Auriol, były przewodniczący komisji budżetowej w izbie deputowanych Bokanowski, były sprawozdawca generalny budżetu deputowany de Chambrun, potomek Lafaytta i Józef Simon, generalny dyrektor jednej z wielkich instytucyj finansowych. Skład delegacji wskazuje na to, że troską rządu było powołanie przedstawicieli wszystkich odłamów opinji publicznej parlamentu oraz wszystkich powag budżetowych.

Wyjazd min. Caillaux do Londynu

Paryż, 21. 8 PAT. „Matin" dowiaduje się, że minister Caillaux wyjeżdża do Londynu na zaproszenie kanclerza skarbu Churchilla, który oświadczył Briandowi, że spotkanie jego z Caillaux'em doprowadzi niewątpliwie do osiągnięcia tych rezultatów, których nie udało się osiągnąć na konferencji z Briandem. Dziennik zauważa dalej, że ponieważ Anglja pragnie, aby jej dłużnicy zwracali sumy jakie ona płaci Ameryce, powinno to być dokonane stosownie do wysokości tych długów. Otóż Francja dłużna jest wszystkiego 30% ogólnej wysokości wierzytelności angielskich, a więc powinna płacić Londynowi tylko 30% proc. od 30 miljonów funtów szterl. jakie płaci Anglja rocznie, czyli 9 miljonów. Minister Caillaux — kończy „Matin" — nie może zgodzić się w żadnym razie na płacenie Anglji sumy większej od 9 miljonów.

—o-o—

Konsolidacja długu belgijskiego w St. Zjedn.

Nordhampton, 21 8 PAT. (Stan Nassasuchets) Prezydent Coolidge podpisał układ w sprawie konsolidacji długu belgijskiego, który wymaga jednak jeszcze sankcji kongresu.

Dalszy ciąg debaty generalnej na Kongresie Sjońskim

Mowy dra Thona i Zabotyńskiego.

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy kongresowego.)

Wiedeń, 21. 8. (Kl.) Dziś o godzinie 10 rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Kongresu.

Del. Niemirower (Rumunja) oświadcza się za rozszerzeniem Jewish Agency, wyraża jednak obawy o narodowy charakter kolonizacji. Wobec tego, że połączyć się chcemy z niesjonistami musimy wzmocnić organizację.

Stanowisko lewicy

Del. Mereminski (Poale Sion) wskazuje na to, że musimy dostosować politykę naszą do Palestyny, nie takiej, jaka jest obecnie, ale takiej, jaka być powinna. Ostatnie przepisy emigracyjne z 16 czerwca są jeszcze ostrzejsze, niż dotychczasowe. Stronnictwo mowcy nie może się zrzec kolonizacji Transjordanji, która była zawsze związana z resztą Palestyny. W Palestynie musi być utworzona żydowska siedziba narodowa, a nie kolonja angielska.

Del. Dr Landau (Afr. poł.) popiera stanowisko Egzekutywy w sprawie Jewish Agency.

Mowa Dra Thona

Zabiera następnie głos pos. Dr Thon. Przemówienie jego, wygłoszone z niezwykłą swadą pełną esprit, spotkało się z gorącem uznaniem i hucznymi oklaskami prawie całego Kongresu.

Mowca zwraca się przeciw federacji Mizrachi z powodu jej stanowiska w sprawach palestyńskich, które jak wiadomo doprowadziło do rozłamu palestyńskiej Rady narodowej. Szczególnie ostro występuje mowca przeciw Mizrachi w kwestji prawa wyborczego kobiet. Jeśli w Sejmie polskim w Warszawie mogą mizrachiści zasiadać razem z kobietami, to dla czego nie mieliby — zapytuje mowca — równie zasiadać razem z kobietami w Asefat Hanivcharim w Jerozolimie?

Przechodząc do problemów czwartej aliji, powiada Dr. Thon, że nie możemy w Palestynie kultywować samych luftmenschów, bo nie mamy na tyle powietrza w Palestynie (wesołość na sali). Tylko w golusie mamy dość wiele na to powietrza, aby pozwolić sobie na ten luksus.

Szereg krytycznych uwag wypowiada Dr. Thon pod adresem tych grup w łonie Organizacji sjonistycznej, które stają na platformie wyłącznie kapitalistycznej, a same niestety żadnych nie mają kapitałów. (Wesołość).

Przedstawiciel Mizrachi p. Farbstein nazwał robotników palestyńskich pupilami (Kestkinder) Organizacji Sjonistycznej. Dr. Thon odpowiada na to, że raczej Organizacja jest na utrzymaniu robotników palestyńskich, którzy stanowią podłoże i filar żydowskiej siedziby narodowej.

Nie wolno nam na Kongresie rozstrzygać walk klasowych, lecz w wysokiem poszanowaniu utrzymać musimy ideał pracy.

Egzekutywa dążyć winna do tego, aby rząd palestyński wziął na siebie obowiązek utrzymania szkolnictwa żydowskiego.

Wytyczną naszej pracy organizacyjnej winna być czystość ideału sjonistycznego. Pamiętać o tem musimy, że przygotowujemy nie tylko kraj żydowski dla ludu żydowskiego, lecz i lud żydowski dla kraju żydowskiego (huczne brawa i oklaski).

(Mowę Dr. Thona zamieścimy w całości w jednym z najbliższych numerów „N. Dz." — Red.).

Del. Jean Fischer (Belgja) krytykuje politykę Egzekutywy. oraz władzy mandatowej. — Ostatnie enuncjacje niektórych członków gabinetu angielskiego świadczą o tem, że nie mamy mocnego gruntu pod nogami. Mowca sprzeciwia się rozszerzeniu Jewish Agency.

Zabotyński broni swego programu

Wśród niezwykłego napięcia na sali i galerjach przemawia Żabotyński.

Rozwija w pełnem temperamentu przemówieniu znaną swoją teorję, żądającą w pierwszym rzędzie podkreślenia państwowego charakteru sjonizmu. Mowca zarzuca Egzekutywie słabość i niezaradność wobec państwa mandatowego. Musimy występować znacznie silniej. Nie możemy i nie wolno nam stawać na stanowisku większości lub mniejszości w Palestynie, gdyż partnerem, kontrahentem odnośnie do Palestyny jest cały naród żydowski, rozproszony po świecie, a nie tylko żydostwo palestyńskie. Mowca obawia się, że lord Plumer zwoła Radę ustawodawczą, w której my będziemy posiadali drobną mniejszość.

Kolonizacji w Palestynie nie przeprowadzimy bez pomocy ze strony rządu palestyńskiego. Musimy od rządu otrzymać pewną rezerwę ziemi, która obecnie leży odłogiem, bez żadnego pożytku. Ziemię tę w ilości 2,500,000 dunamów musimy dostać, a wtedy będziemy mogli rozpisać wielką pożyczkę narodową.

Żądamy, ażeby w Palestynie panował spokój. Jeśli państwo mandatowe nie może w Palestynie utrzymać spokoju, żądamy pozwolenia na stworzenie legionu żydowskiego. Wkońcu mowca wypowiada się przeciw rozszerzeniu Jewish Agency.

Mowę Żabotyńskiego przyjęła część Kongresu burzliwemi oklaskami. Mimo protestu lewicy, przewodniczący pozwolił Żabotyńskiemu an przemawianie dalej poza wyznaczonym casem.

Na tem zakończono posiedzenie przedpołudniowe. Po południu przemawiali przedstawiciele drobnych grup krajowych.

Następne posiedzenie w niedzielę. Wygłosi na niem imieniem Egzekutywy odpowiedź na na zarzuty prezydent Weizman.

Burzliwe wybory prezydjum komisji permanencyjnej

Wiedeń, 21 8. (Kl.) Wczoraj późną nocą odbyło się posiedzenie komisji permanencyjnej pod przewodnictwem prezesa sądu kongresowego, Gronemanna.

Postawiono 3 kandydatury na przewodniczącego komisji, Dr Abrahama Goldberga (Anglja), Strucka (Mizrachi) i Hantkego (blok lewicowy). Przy pierwszem głosowaniu otrzymał Goldberg 16 głosów, Struck 12, a Hantke 10.

Kiedy przewodniczący Groneman chciał przystąpić do wyborów ścisłych, delegat Hindes sprzeciwił się temu, ponieważ zdaniem jego, został wybrany przewodniczącym Goldberg. W głosowaniu przyjęto 14 głosami przeciw 13 wniosek Hindesa, aby uznać wybór Goldberga.

Wiceprezesami wybrano del. Strucka. a ponieważ Hantke zrzekł się wyboru, wybrano drugim wiceprezesem Dr. Leona Reicha. Lewica wobec tego wyniku głosowania oświadczyła, że nie bierze odpowiedzialności za prace komisji.

Konferencja organizacji kobiet żydowskich

Wiedeń, 21 8. (Kl) Dziś popołudniu została otwarta III. konferencja wszechświatowej organizacji kobiet żydowskich.

Protest przeciw gnębieniu sjonistów w Rosji

Wiedeń, 21 8. (Kl.) W czasie dzisiejszego posiedzenia Kongresu rozrzucono z galerji ulotki z ostrym protestem przeciw więzieniu sjonistów w Rosji, a zwłaszcza młodzieży sjońskiej.

Prof. Weizman zaprosił Herberta Samuela na Kongres

Wiedeń. (F) Prezydent Organizacji sjonistycznej prof. Weizman zwrócił się telegraficznie z zaproszeniem do Herberta Samuela, by przybył na kongres. Samuel przebywa obecnie z rodziną w Tyrolu. Ogólnie przyjmują, że Herbert Samuel przybędzie do Wiednia.

Prof. Einstein nie przybędzie na Kongres

Wiedeń, 21 8. (Kl) Prof. Einstein nie weźmie udziału w obradach Kongresu, ponieważ nie może wyjechać obecnie z Paryża, gdzie bierze udział w pracach międzynarodowej komisji dla współpracy intellektualnej.

Pierwsza światowa konferencja nauczycieli hebrajskich

Wiedeń. (F) W obecności 50 delegatów z Palestyny, Polski, Rumunji, Ameryki, Austrji, Anglji, Litwy, Bułgarji, Grecji Czechosłowacji i Niemiec nastąpiło tu otwarcie konferencji nauczycieli hebrajskich. Wśród gości znajdowali się prof. dr. Chajes, M. Usyszkin, Sprincak, prezes „Tarbuthu" w Polsce, pos. dr. Thon, jakoteż wielu przedstawicieli organizacyj kulturalnych.

Konferencję zagaił prof. Arnon, przewodniczący organizacji nauczycieli w Palestynie, który oświadczył, że celem konferencji jest zjednoczenie nauczycieli hebrajskich w golusie i Palestynie.

Następnie przemawiali pp. Usyszkin, pos. dr. Thon, Asarjahu, Sprincak, nadrabin Chajes, prof. Sloutsch. Wszyscy wskazywali na niezmierne zasługi nauczycielstwa około rozwoju kultury i języka hebrajskiego.

Po powitaniach wybrano prezydjum konferencji. Honorowym przewodniczącym, obrano Dawida Jellina. W prezydjum zasiedli dr. J. Kahan (Polska), dr. Diesendruck (Wiedeń), prof. Arnon (Palestyna), Goldberg (Ameryka), Grünblatt (Litwa).

Przed ważnemi zmianami w sjon. departamencie emigracyjnym w Palestynie

Wiedeń. (F) Grupa „Ejt Liwnoth" i „Mizrachi" porozumiały się co do popierania na Kongresie postulatów, uwzględniających szczególnie interesy „czwartej aliji". Sjoniści amerykańscy gotowi są popierać to żądanie. Większość delegatów z Polski żąda ze względu na to, że emigranci rekrutują się przeważnie z Polski, by departament emigracyjny w Jerozolimie prowadził przedstawiciel żydostwa polskiego. Wysuwają na to stanowisko kandydaturę dra Gottlieba lub dra Hindesa.

— Painleve wyjechał na kilkodniowy wypoczynek do Bretanji.

— Szefem delegacji włoskiej na najbliższą sesję Ligi narodów został zamianowany senator Scialoja, poseł Grandi i redaktor „Ide Nationale", Ceccolo.

— Między Trjestem, Wenecją, Medjolanem i Turynem została otwarta od dnia 1 października włoska linja aeronautyczna.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Herzla

(Od naszego sprawozdawcy kongresowego).

Wiedeń, 19 sierpnia.

Wśród wielu uroczystości z okazji Kongresu, uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na budynku IX, Tukenstrasse 9, w której Herzl wiekopomną swą działalność rozpoczął i gdzie lata całe mieściła się Organizacja sjonistyczna i redakcja „die Welt“, szczególnie wywołała wrażenie. Już samo podwórko o nieco starożytnym zakroju z rozbrzmiewającym chórem żydowskim pod batutą Prof. Brasławskiego i cisnąca się gromada uroczyście przystrojonych gości niesamowitem było zjawiskiem dla mieszkańców tego, zresztą zupełnie przeciętnego domu mieszkalnego. Lata całe w pracy spędził tu Herzl — tu w tej salce na pierwszem piętrze, gdzie obecnie mieści się czytelnia studentów żydowskich, — świadomość ta mimowoli wypełniała wszystkich i oczy wszystkich wlepione były nie w mowców, lecz w te okna, z których ongiś pełen nadziei, ale cierpień wyglądać musiał w ten szary podwórzec niejednokrotnie Herzl.

Oczywiście nie przemowy były tu atrakcją. Słowa mówców pierzchały bez echa — duch Herzla silniejszym był tej chwili nad czcze słowa.

Po przemowach odsłonięto umieszczoną na murze tablicę pamiątkową z czerwonego marmuru z napisem w języku hebrajskim i niemieckim: „W tym domu założył Dr. Teodor Herzl w roku 1895, światową Organizację sjońską. — Związek światowy studentów żydowskich, z okazji XIV. Kongresu“. Z. F. F.

Porozumienie polsko-żydowskie a pożyczka amerykańska

Na ten temat zamieszcza warszawski „Przegląd Wieczorny“ następujące bardzo słuszne uwagi:

„W szerokich kołach społecznych sądzono, że ugodę z Żydami, osiągniętą w przededniu wyjazdu min. Skrzyńskiego do Ameryki, rząd robi właśnie w tym celu, aby ułatwić sobie zabiegi o pożyczkę w Ameryce, gdzie wpływy kapitału żydowskiego, jak powszechnie wiadomo, są dość potężne. Jeżeli taka myśl istotnie kierowała p. Stanisławem Grabskim to z pewnością naiwnych złudzeń jego nie podzielał wytrawny polityk i dyplomata, jakim jest p. Skrzyński. Zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że ugoda taka, gdyby była robiona specjalnie dla Ameryki, nikogoby w Ameryce w błąd nie wprowadziła i już z pewnością nie przysporzyłąby nam kredytu moralnego, który, jak słusznie mówi p. Skrzyński, jest podstawą kredytu finansowego. **Kredyt moralny zdobywa się pracą rzetelną, budową solidną i trwałą, nie kombinacjami, które się robią dla oka.** Ugoda, z Żydami, którą przeprowadzał leader obozu nacjonalistycznego p. St. Grabski, robiła wrażenie właśnie takiej kombinacji, obliczonej na efekt zagranicą, tembardziej, że prezes tegoż stronnictwa p. Głąbiński, robotę p. St. Grabskiego potępił.

Ugoda z Żydami p. St. Grabskiego dała nam narazie wdzięczność moralną Żydów amerykańskich, **na kredyt moralny u demokracji amerykańskiej i europejskiej musimy zarobić jeszcze rzetelną pracą demokratyczną“.**

Dalsze głosy prasy o procesie lwowskim

„Kurjer Lwowski“ rozpatruje w świetle wyroku budowę aktu oskarżenia i działalność czynników, które koncepcję oskarżenia stworzyły. „Władze śledcze i prokuratorskie — pisze „Kurjer Lwowski“ — nie doceniły, że skoro władze policyjne zawiodły, mieli oskarżeni moralne prawo dążyć w drodze samopomocy do wykrycia prawdy — i idąc potem na lep matactw i krętactwa Mykytyna spowodowały nieporozumienie, którego rezultatem było bezzasadne oskarżenie o spisek. Wyrok ustala dobrą wiarę tych ludzi, temsamem stwierdza wyrok niedopisanie władz śledczych, a szczególnie policji, stwierdza niezorjentowanie się organów prokuratorskich, jednem słowem stwierdza, że nasze władze policyjne i wykonawcze zawiodły na całej linji. W świetle rozprawy i wyroku okazuje się jasno, że gdyby policja kryminalna, otrzymawszy doniesienie, bez zwłoki i serjo urzędowała, nie byłoby przyszło do całej tej afery“.

„Konsekwencją wyroku — pisze dalej „Kurjer Lwowski“ — musi być ingerencja władz nadzorczych, ażeby wprowadzić tutejszą policję kryminalną na odpowiednie praworządne tory, tak, aby podobne zlekceważenie obowiązków nie mogło się powtórzyć. W toku procesu poddano wielostronnej krytyce stosunki w sądzie, a to począwszy od działalności organów śledczych, skończywszy na stosunkach personalnych kollegjum sędziowskiego tut. Sądu Okr. karnego, Chroniąc się od przesady i generalizowania, należy stwierdzić jednak, że ujawniono niestety sporo niewłaściwości, które rzucają cień pewien na jasną kartę naszego sądownictwa. Nie wątpimy, że tak prezydjum apelacji, jak i ministerstwo sprawiedliwości zwrócą baczną uwagę na te uchybienia i wprowadzenie odpowiednich zmian personalnych w tym sądzie, postarają się o zapewnienie temu sądowi tej powagi, w jaką sądy uzbroiła nasza konstytucja. Sądownictwo, to obok Sejmu, Senatu i Prezydenta Rzplitej — filar i fundament praworządności państwa. Niedomagania nawet, które zresztą tu i ówdzie muszą wystąpić, nie zachwieją zaufania do sądownictwa o ile nie będą tuszowane, lecz z chwilą ujawnienia natychmiast i bezwzględnie usuwane“.

KRONIKA POLITYCZNA.

Krytyka stosunków polskich

Obradujący w Paryżu Międzynarodowy Kongres Wolnej Myśli powziął w dniu 16 bm. rezolucję pod adresem Polski, w której m. in. czytamy:

„Kongres Międzynarodowy Wolnej Myśli dowiaduje się, że w pogwałceniu gwarancji konstytucyjnych prawa człowieka i obywatela są w Polsce deptane. Wolność religijna faktycznie nie istnieje ponieważ wyznania niekatolickie są krępowane i wolnomyślicielstwo nie jest uznawane przez władze państwa, które zmuszają wszystkich obywateli do należenia do któregokolwiek z tolerowanych kultów religijnych.

Wolność prasy i zgromadzeń jest zniesiona w stosunku do opozycyjnego ruchu robotniczego i chłopskiego.

Syndykaty robotnicze i stowarzyszenia wychowawcze są rozwiązywane bez usprawiedliwionych motywów legalnych.

Mniejszości narodowe są pozbawione możliwości swobodnego rozwoju swoich szkół, stowarzyszeń itd. Wreszcie nietykalność parlamentarna jest iluzoryczna dla posłów opozycyjnych.

Masowe aresztowania robotników, włościan i działaczy mniejszości narodowych trwają bez przerwy, tak, iż więzienia są przeludnione (5 do 6000 więźniów politycznych). Więźniowie są ofiarami prześladowań i często tortur w czasie aresztowania i w więzieniach...“

W konsekwencji wystosowuje Kongres „apel do opinji całego świata, aby wywarła presję na rząd polski dla skłonienia go do zaprzestania antydemokratycznych metod“.

SZYMON JUSZKIEWICZ.

W sidłach strachu

Powieść współczesna z życia Żydów w Rosji

30.

Mam więc już gotowy plan. Nie brak mi rozsądku. Oby mnie tylko wysłano do Moskwy. Tam pokażę. co potrafię. Postaram się, by wieść o mnie dotarła do Lenina. To jest mądra głowa, która mnie potrafi ocenić. Właściwie Lenin już mnie ocenił. Muszę sobie powinszować... Jakże szybko nachodzą człowieka puste myśli. Rzekomo jestem mądry, a przecież zawsze wyskakują złudne myśli. Lecz oto dom mego jubilera. Piękny dom — orzekł Simotszka po przypatrzeniu się z bliska. Piękniejszy od moich. Lecz czemże jest lepszy od moich? Należy do najbogatszego, coprawda byłego jubilera w mieście. Lecz przecież my wszyscy jesteśmy „byłymi“. Ciekawe jak się urządził z bolszewikami? Napewno wszystko sprzedał i żyje sobie, jak książe udzielny. Lecz trzeba wejść.

Z uczuciem poważania, jak ongiś, wszedł Simotszka do przedsionka. Lecz zaraz po kilku krokach stracił całe poważanie, cofnął się wstecz i rzekł z odrazą: „Brud! Skądże ta ohydna woń?“

Potrząsnął głową i wchodził po zniszczonych, brudnych schodach.

Marmurowe schody — złamane — myślał — któż pozna, że są to marmurowe schody? Oto, co znaczy dom bez właściciela! Okna bez szyb. Wieje ze wszystkich stron. Lecz zaprawdę kto zwraca dziś uwagę na swą własność? A co oni uczynili z moim domem? Jakąś straszną ruderę.

Szukał dzwonka u drzwi lecz nie mógł znaleść. Wzruszył ramionami. Zapukał do drzwi i po lekkim stuknięciu — drzwi się same otworzyły. Zamek — jak się okazało — był wyrwany. Wszedł. W korytarzu było ciemno W przestrzeni unosiła się woń smażonego tłuszczu.

— Zdaje się, że wszedłem nie tam, gdzie chciałem wejść — myślał Simotszka zdziwiony, przechodząc przez korytarz.

Otworzył pierwsze drzwi, które napotkał i naraz usłyszał gniewny głos:

— Kto tam? Zamknąć drzwi! Zdaje się, że to nie letnia pora.

— Zamknięte — odparł Simotszka — Proszę mi powiedzieć — zapytał, nie wierząc swym słowom — czy tu mieszka p. Fiszman.

Z pokoju po lewej stronie wybiegł niski mężczyzna w podartej bluzie i rozdartej koszuli, z czerwoną chustką na szyi, trzymając w dłoniach dopieroco załatane spodnie. Patrząc butnie na Simotszkę, począł krzyczeć:

— Jaki pan Fiszman, jakiż to „pan“ — powtórzył drwiąco — burżuj?

— Wszystko jedno — rzekł Simotszka przyjaźnie — przypuszczając że ma do czynienia z rozgniewanym żydowskim krawcem.

— Nie — odparł śpiewnym i dziwnie gniewnym głosem mieszkaniec. Nie jest wszystko jedno. Jest różnica! Czego wam trzeba?

— Powiedziałem przecież — odrzekł Simotszka, patrząc na rozwichrzoną brodę tamtego i żałując już, że tu wszedł — szukam Fiszmana.

— I dlaczego prawie do mnie przychodzicie się pytać o niego? — nie pozwalał się krawiec przeprosić. — Czy chodzę za waszym Fiszmanem? Czyż jestem jego stróżem?

— Jesteście nadmiernie zagniewani — rzekł Simotszka — Nie możecie być stróżem Fiszmana i dlatego nie wiecie, gdzie on mieszka. Lecz przecież on tu mieszkał. To jest jego mieszkanie.

— A jeśli nawet ten burżuj tu mieszkał, to i co? Mieszkał! Ja przedtem także gdzieindziej mieszkałem, a teraz mieszkam tu. Już dosyć się tu nasiedział. Niech go djabli porwą. Dość już chłeptał naszą krew. Teraz niech siedzi tam, gdzie siedzi. Słyszeliście?

Czemuż tak pomstujecie na niego? — zdziwił się Simotszka — Czy was może obraził, lub może pracowaliście u niego i źle się z wami obchodził?

— Jeśli ja u niego nie pracowałem, to pracowali inni. Jeśli mnie nie obraził, to obraził innych. Cóż to za pytania? Pan jest naiwny. Nie wiecie, że burżuj musi ssać krew ubogiego? A może i wy jesteście burżujem? — zapytał krawczyk podejrzliwie.. Jeśli tak, radzę wam, wyjdźcie stąd szybko.

— Wszystko, tylko nie burżuj — odrzekł przestraszony Simotszka pochlebnie — Nie o tem mowa, towarzyszu. Czemu właściwie gniewacie się? O ile wiem, był Fiszman bardzo dobrym człowiekiem. Był bardzo uczynny i litościwy...

— Dobrodziejstwa! — przerwał krawiec z ironją. Wiemy, co to znaczy. Zwykł był dawać duże kopiejki jałmużny biednym i sądził, że pozyskał sobie przez to niebo. A potem okrutnie dalej wyzyskiwał. Czy ze swoich pieniędzy czynił dobrodziejstwa? Z naszych pieniędzy! Tak, jakbyście o tem nie wiedzieli. Jest przecież pijawką. Wszyscy burżuje, to jedna zgraja i trzeba było już dawno ich wszystkich wybić.

„Jakiś straszny bolszewik — pomyślał Simotszka. — Okropne! co za człowiek!“

— Kto tam? — dał się naraz słyszeć głos. — Z kim rozprawiasz?

C. d. n.

KRONIKA.

Kraków, 22 sierpnia.

NIEPRAWDZIWE WIEŚCI.

Pisma warszawskie, a za niemi i krakowskie podają wiadomości o licznych transportach emigrantów, przejeżdżających w drodze powrotnej z Palestyny do Polski. Wiadomości te są z gruntu fałszywe. Rynek pracy w Palestynie jest obecnie tak bardzo pomyślny, że rząd palestyński wydał ostatnio 3.000 nowych pozwoleń na przyjazd do Palestyny, a w Polsce przygotowują się setki emigrantów do wyjazdu.

„SZWUON"

Numer drugi tygodnika „Szwuon", wychodzącego w Krakowie pod redakcją Sz. M. Lazera i Szmarjahu Imbera, zawiera cały szereg artykułów o aktualnych zagdanieniach żydowskich, jako to: o XIV Kongresie sjonistycznym, o stanowisku Żabotyńskiego, projekcie kolonizacji krymskiej itp. Praca n. t. Wpływu języka niemieckiego na żydostwo polskie, jakoteż przegląd prasy i dział dla młodzieży uzupełniają treść nowego tygodnika hebrajskiego.

— WPISY DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Ponieważ przy wpisach przedwakacyjnych do szkół powszechnych w Krakowie nie zgłosiło się około 6000 dzieci w wieku szkolnym, przeto Rada szkolna miejska zarządziła dodatkowo wpisy na dzień 31 sierpnia w godzinach przedpołudniowych.

ŻYD. TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I SREDNIEJ W KRAKOWIE donosi, że egzamina poprawcze i uzupełniające do gimnazjum żydowskiego odbędą się równocześnie z wpisami do szkoły powszechnej w dniach 30 i 31 bm. od godziny 8 rano począwszy.

— PROPAGANDA ZA PRZEMYSŁEM KRAJOWYM I OSZCZĘDNOŚCIĄ W SZKOŁACH Ministerstwo oświaty poleciło kuratorjum szkolnym przeprowadzenie we wszystkich zakładach naukowych propagandy oszczędności i popierania wytwórczości krajowej. Dla rozpoczęcia tej akcji szkoły mają zorganizować w pierwszym dniu nadchodzącego roku szkolnego pouczenie młodzieży o potrzebie popierania rodzimego przemysłu. Młodzież winna otrzymać pouczenie o ważności tego popierania z początkiem roku szkolnego, gdyż jest to chwila, gdy czynione są największe zakupy.

— W SPRAWIE PANSTWOWYCH ROBÓT BUDOWLANYCH. Izba budowniczych w Krakowie na ostatniem walnem zgromadzeniu rozpatrywała ważne sprawy, dotyczące sposobu oddawania w przedsiębiorstwo budowli publicznych i prowadzenia ich przez prywatnych techników. Po ożywionej dyskusji, na wniosek referenta inż. R. Handa, uchwalono zwrócić się do władz państwowych i autonomicznych z memorjałem o jak najszybszą zmianę dotyczącego systemu powierzania budowli uprzywilejowanym firmom, bez względu na wysokość ofert, na czem skarb państwa ponosi poważne straty, gdyż jedynie oferty najtańsze przy pełnej gwarancji powinny być brane w rachubę. Również poruszono sprawę prowadzenia budowli publicznych przez prywatnych techników, którzy często przy innych budowlach są przedsiębiorcami, oraz zwrócono uwagę na bordzo znamienny a niebezpieczny objaw dla stanu budowniczych, że urzędnicy państwowi, autonomiczni i profesorowie, którym w myśl obowiązujących ustaw nie wolno zajmować się innemi zajęciami, wykonują czy to oficjalnie, czy też w spółkach jawnych i tajnych, budowle publiczne i prywatne, prowadząc przedsiębiorstwa co bezwzględnie musi być przez ogół budowniczych zwalczane, a przełożone władze we własnym interesie nie powinny tolerować tego stanu rzeczy. Poruszone sprawy są wielkiej wagi, szczególnie w czasie tak niekorzystnym dla przemysłu budowlanego i ogólnego zastoju. System prowadzenia i powierzania budowli publicznych przez władze państwowe i autonomiczne powinien być wzorowy, wolny od wszelkich niedomówień i protekcyj, jawny i publiczny, gdyż fundusze budowlane, powstające najczęściej drogą opodatkowania obywateli, powinny być celowo i jak najkorzystniej dla skarbu państwa użyte.

— URZĘDY PANSTWOWE BEZ POMIESZCZENIA. Jak już donosiliśmy, właścicielki domu przy ul. Szujskiego Nr 1, uzyskały eksmisję urzędów, zajmujących lokale w tym domu, a mianowicie komendy policji państwowej na miasto Kraków, ewidencji katastru podatku gruntowego, urzędu miar i obwodowego biura funduszu bezrobocia. We czwartek odbyła się ponowna rozprawa w sądzie powiatowym przed sędzią Drem Czumą w sprawie uchylenia eksmisji. Sędzia zapowiedział wydanie ostatecznej decyzji na dzień 26 bm. Jak słychać, nie wszystkie eksmitowane urzędy mają już nowe pomieszczenia.

— KOLONJA KOLEJARZY W PROKOCIMIU. Onegdaj komisarz rządu Ostrowski w towarzystwie członka komitetu rozbudowy m. Krakowa Dra Müllera i inż. Rychlewskiego udał się do Prokocimia w sprawie rozdziału kredytów przeznaczonych na rozbudowę, które mają być m. in. udzielone także kolejarzom krakowskim, budującym sobie domy w Prokocimiu. Stwierdzono na miejscu, że kolonja kolejarzy krakowskich liczy w Prokocimiu 200 parcel budowlanych, dotychczas ukończono budowę 30 domów mieszkalnych i obecnie już częściowo zamieszkałych. 56 domów jest w budowie, a nadto ukończono budowę 34 budynków gospodarskich, które prowizorycznie są zamieszkałe.

— NAPRAWA ULIC. Od kilku dni prowadzone są na ul. Tadeusza Kościuszki na Zwierzyńcu prace około naprawy jezdni i toru tramwajowego. Z powodu tych robót ruch tramwajowy odbywa się po jednym torze wdłuż całej ulicy Tadeusza Kościuszki. — Przy robotach zajętych jest około 100 robotników. Koszta poprawy pokrywa częściowo spółka tramwajowa, częściowo gmina m. Krakowa.

— OBECNY STAN ZAŁOGI POLICYJNEJ W M. KRAKOWIE i okręgu wojewódzkim wynosi 2895 policjantów, 50 oficerów, oraz 100 urzędników śledczych. Z liczby tej przypada na m. Kraków 695 policjantów, 17 oficerów, oraz 76 urzędników śledczych. Działalność ekspozytury urzędu śledczego „pod Telegrafem" rozciąga się także na powiaty sąsiednie, a to krakowski, wielicki, bocheński, chrzanowski i brzeski. Ogółem w okręgu wojewódzkm jest czynnych 5 ekspozytur śledczych, a to w Krakowie, Wadowicach, Tarnowie, N. Sączu i Jaśle.

Kredyty dla Krakowa z państw. funduszu budowlanego

Komitet rozbudowy m. Krakowa przesłał dotychczas oddziałowi krakowskiemu Banku Gospodarstwa krajowego 50 podań różnych instytucyj i osób prywatnych z wnioskami o udzielenie kredytów budowlanych na łączną sumę 3,321.200 złotych. Na skutek tych wniosków bank wydał już szeregowi petentów promesy an pożyczki budowlane, które będzie następnie wypłacał w miarę postępu robót. Oddział Banku pozostaje w kontakcie z komitetem rozbudowy, aby całą akcję kredytową najlepiej dostosować do potrzeb miasta.

Prócz przepisów, które wymagają różnych formalności największą przeszkodą jest zbyt mała kwota rozporządzalnych kredytów. Dyrekcja oddziału poparła memorjał komisarza rządu jako przewodniczącego komitetu rozbudowy, wniesiony do dyrekcji Banku Gosp. Krajowego w Warszawie z prośbą, aby od kontygentu kredytu na rozbudowę miasta Krakowa w 1925 r. nie potrącano pożyczek budowlanych wypłaconych w ogólnej sumie 595.000 zł. w czasie od 1 marca do 7 maja br. czyli przed wejściem w życie nowej ustawy o rozbudowie miast. Oczekiwać należy, że pierwotny kontygent kredytów zostanie utrzymany, a pożyczki budowlane będą udzielone zgodnie z wnioskami komitetu rozbudowy.

Podwyższenie kary b. dyrektorowi Issepiemu

Sąd apelacyjny skazał go na półtora roku ciężkiego więzienia.

Przed niedawnym czasem zapadł w krakowskim Sądzie okręgowym karnym wyrok w sprawie b. kierownika szkoły Antoniego Issepiego, oskarżonego o zbrodnię shańbienia kilku nieletnich dziewcząt. Issepi po dwukrotnej tajnej roprawie został uznany winnym zbrodni shańbienia 2 dziewcząt i skazany na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Oskarżony, którego bronił Dr. Aschenbrenner, przyjął wyrok, natomiast prokurator Stąpor zgłosił odwołanie od niskiego wymiaru kary.

Na skutek odwołania prokuratora Sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj ponownie sprawę Issepiego ipodwyższył wymiar kary z 6 na 18 miesięcy ciężkiego więzienia. Wyrok ten jest prawomocny.

— BŁĄD DRUKARSKI. W numerze wczorajszym należy sprostować w sprawozdaniu z kongresu sjon. inż. Soskin zwalczał ekstensywny (a nie „eksterminacyjny") system gospodarki kwuc i moszwejowdim.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— SEZON 1925/26 W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Skład personalu artystycznego na nowy sezon w teatrze miejskim jest następujący: Panie: Z. Bednarska, K. Bednarzewska, B. Bracka, T. Granowska, W. Jaroszewska, A. Klońska, T. Koronkiewiczówna, A. Kosmowska, J. Kossocka, A. Lincówna, M. Morska J. Piaskowska, J. Smosarska, L. Śniadecka, J. Zaklicka, Z. Zalewska, Z. Zaruska.

Panowie: W. Bracki, W. Brydziński, T. Burnatowicz, J. Chodecki, J. Dobiesław, M. Jednowski, K. Kijowski, Z. Kułakowski, J. Leliwa, R. Niewiarowicz, K. Magnuszewski, W. Miarczyński, A. Piekarski, T. Przebiński, B. Puchalski, A. Rodziewicz, K. Rozmarynowski, J. Sawicki, G. Senowski, A. Socha, W. Szymborski, K. Vorbrodt, M. Znicz, K. Zbyszkowski.

Oprócz wymienionych, kilka młodych sił, pozyskanych z krakowskiej Szkoły dramatycznej.

Już po skompletowaniu personalu, na życzenie prezydjum miasta, które po zamknięciu Bagateli pragnie otworzyć możność pracy pewnej liczbie członków tamtejszego zespołu — dyrekcja podjęła odnośne pertraktacje. Są one dopiero w stadjum początkowem, tak, że ogłaszane dotąd tu i ówdzie nazwiska, polegały jedynie na domysłach. (Obszerny wywiad z dyr. Trzcińskim w sprawie przyszłego sezonu teatralnego zamieścimy w jutrzejszym numerze „N. Dz.").

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA W BAGATELI. Rewja „Kwiaty miłości" z tak urozmaiconym i efektownym programem w wykonaniu p. Lody Rogińskiej, Józefa Redda, Marka Windheima, Hawińskiego, Miedzińskiej, Jastrzębca, Cybulskiego Szymbortównej, Wojnara, Nobissównej, ukaże się jeszcze tylko dwa razy, a to dzisiaj w sobotę 22 bm. o godzinie 8'15 i w niedzielę 23 bm. na wieczornem przedstawieniu.

W oba te dni popołudniowe przedstawienia o godzinie 4 wypełni pełna humoru rewja „Ile mi dasz" z pp. Rogińską, Macherskim, Miedzińską, Lawińskim, Jastrzębcem, Cybulskim, z Szymbortówną, Wojnarem i innymi.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Teatr zamknięty.

TEATR „BAGATELA"

Sobota: pop. „Ile mi dasz" (ceny zniżone); wiecz. „Kwiaty miłości".

Niedziela: pop. „Ile mi dasz"; wiecz. „Kwiaty miłości".

W drugą bolesną rocznicę jedynego, nieodżałowanego synka **Monia Weindlinga**, ofiarują Rodzice Zł 20·— na rzecz Zakł. ...ych. Sierót Żyd. w Krakowie.

Od lata 1922 buduje się w Rzeszowie ze składek tutejszych mieszkańców niezbędny dla obywateli miasta Rzeszowa i okolicy szpital żydowski.

Mimo ofiarności tutejszych obywateli budowa ta dotychczas dla braku funduszów nie mogła być ukończoną.

W lipcu 1925, bawił w Rzeszowie p. Nathan D. Perlman, znany filantrop żydowski i członek kongresu amerykańskiego (congresman), który zwiedziwszy wszystkie tutejsze instytucje żydowskie, a także nie ukończoną budowę szpitala i interesując się żywo tą budową oraz uznając jej konieczność, złożył solenne przyrzeczenie, że po powrocie do Ameryki wyjedna pokaźną sumę dla ukończenia powołanej budowy, za co Komitet szpitala żydowskiego w Rzeszowie składa Mu niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“ w przekonaniu, że przyrzeczenie to zostanie bezzwłocznie urzeczywistnione tak, że wkrótce gmach szpitalny będzie mógł być ukończony i oddany do publicznego użytku.

Komitet szpitala żydowskiego w Rzeszowie.

Wydział Stowarzyszenia Izraelitów Postępowych zawiadamia, że sprzedaż miejsc do świątyni postępowej odbywać się będzie w budynku Stowarzyszenia ul. Podbrzezie L. 1. od niedzieli 23 sierpnia do 3 września br. włącznie w każdą niedzielę od godziny 10—12 w połud. i od 3—6 popoł, zaś we wtorki i czwartki od godz. 6—8 wieczór. Od 6 września br. w dnie powszednie **codziennie** od 6—8 wieczór. Członków, którzy biletów nie odbiera do 10 września br. będzie się uważało za niereflektujących na miejsca w świątyni.

W Krakowie w sierpniu 1925 r.

Za Wydział: Dr. RAFAŁ LANDAU.

Ze sportu

MIĘDZYKLUBOWY MEETING LEKKO-ATLETYCZNY ŻKS. MAKKABI

Sekcja Lekko- Atletyczna Ż. K. S. „Makkabi“ urządza jak w latach ubiegłych w dniach 12 i 13 września br. na własnym placu, po odpowiednim przysposobieniu bieżni i skoczni wielkie zawody lekkoatletyczne dla pań i panów.

Na program składają się następujące konkurencje:

P a n i e: Biegi: na 60 m., 100 m., 250 m., oraz sztafety: 4x60 m i 4x100 m. Rzuty: oszczepem, dyskiem, kulą. Skoki: w zwyż i w dal z rozbiegiem.

P a n o w i e. Biegi: na 100 m., 400 m. 800 m., 1500 m., 3.000 m., oraz sztafety: 4x100 m. i olimpijska 100x200x400x800 m. Rzuty: oszczepem, dyskiem, kulą. Skoki: w zwyż, w dal, o tyczce i trójskok.

Zawody powyższe budzą wielkie zainteresowanie, ze względu na to, że cały szereg klubów żydowskich z Czerniowiec Lwowa, Warszawy, Bielska, Katowic, Dziedzic, Tarnowa, Przemyśla, Częstochowy i innych miejscowości zapowiedziało swój udział.

HAKOAH—RAPID 5:4 (3:0)

Z Wiednia donoszą: W zawodach tych o puhar prowadziła już Hakoah 5:0 gdy Rapid zaczął grać tak brutalnie, że 4 graczy Hakoahu musiało skutkiem zranienia zejść z boiska. Sędzia stracił jednak w zamięszaniu głowę i przyznał Rapidowi 2 rzuty karne, z których tenże zdobył dwie bramki. Hakoah mimo braku Guttmanna i Hauslera grała znakomicie.

Z kraju.

TARNÓW. Odnośnie do naszej notatki w numerze z 20 bm. i samobójstwie błp. Mendla Horowitza, otrzymujemy ze strony rodziny zmarłego wiadomość, że dnia 13 bm. znaleziono błp. Horowitza na podwórzu jednego z sąsiednich domów w stanie bez przytomnym, poczem natychmiast przewieziono go do szpitala gdzie żył jeszcze około pół godziny. Powodem śmierci nie był skok z piętra, lecz choroba wewnętrzna.

„TEORETYK“ ANTYSEMITYZMU - REKTOREM UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO. Ks. Kruszyński, profesor Uniwersytetu lubelskiego, wybrany został rektorem tegoż uniwersytetu. Prof. Kruszyński jest autorem kilku antysemickich broszur i uważa się za największego w Polsce antysemickiego znawcę spraw żydowskich.

ZNOWU POWITANIE BISKUPA. Do Węgrowa przybył niedawno biskup djecezji podlaskiej. Na cześć jego urządzono uroczyste przyjęcie, w którem wzięła także udział ludność żydowska. Z radców chrześcijańskich zjawił się na przyjęciu zaledwie jeden. Radców żydowskich było sześciu. W imieniu gminy żydowskiej powitał biskupa rabin Węgrowa mową hebrajską. W odpowiedzi na przemówienie wystąpił biskup z całym szeregiem zarzutów przeciw ludności żydowskiej, która rzekomo tęskni za Rosją, namawia do kradzieży itp. Oczywiście przemówienie biskupa wywarło przykre wrażenie. Nie tylko Żydzi, lecz i chrześcijanie wyrażają się z ubolewaniem o tym incydencie.

Wypadek powyższy nie jest odosobniony szczególnie w ostatnich czasach. Dziwić się jednak należy, że przedstawiciele ludności żydowskiej po wielu w tym kierunku doświadczeniach biorą udział w tego rodzaju uroczystościach.

PIŁSUDSKI O SWOICH DZIEJACH. Na ostatnim zjeździe legjonistów wygłosił marsz. Piłsudski wielką mowę, ilustrującą stosunek niektórych czynników w Polsce do marszałka. Marszałek wywodził m. in.: „Gdy moje pannice (córeczki Piłsudskiego), Wandzia i Jadzia pójdą do matury i mieć będą egzamin z historji swego tatusia, to spalą się dziewuchy napewno ze wstydu i karjerę dziewuchom zepsuje. Patentu nie dadzą. Jasno dziewuchom udowodnią, że tatuś był niegoniem“.

RZĄD ZACHĘCA DO PICIA WÓDEK KRAJOWYCH. Donoszą półurzędowo: Jedną z poważniejszych pozycyj wpływających ujemnie na bilans handlowy jest przywóz z zagranicy różnych przetworów alkoholowych.

W interesie więc naprawy skarbu państwa oraz w celu dania dobrego przykładu minister spraw wewnętrznych zwrócił się do wojewodów z propozycją aby na wszelkich urządzanych przez nich przyjęciach oficjalnych używano przedewszystkiem krajowych wyrobów alkoholowych oraz aby wojewodowie zechcieli wpłynąć w tym samym kierunku na organizatorów przyjęć, w których biorą oficjalny udział.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

O wykupywaniu weksli, opiewających na obcą walutę

W aktualnej tej sprawie otrzymaliś my poniższy artykuł, w którym Sz. Autor wyraża swój osobisty pogląd, odmienny od niemal powszechnie uznanego. (Red.)

Przed kilku dniami pojawił się na łamach „Nowego Dziennika“ artykuł w sprawie, obecnie aktualnej, dotyczącej wykupna weksli opiewających na walutę obcą.

Autor z dość niejasnego brzmienia ustawy wekslowej wysnuwa wnioski, na które pisać się nie mogę. Twierdzenie apodyktyczne, że dłużnik może zwolnić się ze zobowiązania wekslowego, opiewającego na obcą walutę przez złożenie odpowiedniej ilości złotych wedle oficjalnego kursu giełd krajowych jest zdaniem mojem za śmiałe i ustawa wekslowa jasno w tym kierunku sprawy nie rozstrzyga.

§ 40 ustawy wekslowej mówi dosłownie: „Jeżeli weksel opiewa na walutę niemającą obiegu w miejscu płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu wymagalnej zapłaty...... Wartość waluty zagranicznej oznacza się według zwyczajów handlowych miejsca płatności“.

Otóż ustawa z całą premedytacją odróżnia wartość walut obcych od ich kursu gieldowego, to znaczy wartość niegiełdową, ale istotną w stosunku do giełd zagranicznych. Gdyby ustawa wekslowa w cytowanym przepisie tak miała być rozumianą, jak ją interpretuje szan. autor poprzedniego artykułu, to nie byłaby za wierała żadnych zastrzeżeń o wartości handlowej, ale byłaby poprostu postanawiała, że w braku waluty obcej należy płacić w walucie krajowej wedle kursu dnia giełdy oficjalnej. Skoro jednak mówi o wartości według zwyczajów handlowych, to temsamem odróżnia wartość tę od kursu giełdowego.

O wartości waluty zagranicznej, jako takiej rozstrzygają zdaniem mojem ogólne przepisy o wartości pieniądza, jako takiego.

Jeżeli zatem mówimy o wartości pieniądza, względnie waluty, to ma się na myśli jej wartość w odniesieniu do pieniądza naszego. Fatalna polityka bankowa, handlowa, kurczenie się zapasu dewiz i brak ich stałego przypływu, brak kredytu zagranicznego wszystko powoduje, że wartość naszego pieniądza słabnie, a tem samem podnosi się wartość waluty obcej, a tej różnicy faktycznej nie można usunąć przez to, że każe się poprostu giełdom notować kurs dolara, czy franka 5.20, podczas gdy faktycznie kurs ten jest o wiele wyższy. Zwyczaj handlowy ocenia zatem wartość pieniądza, wzgl. waluty nie wedle kursu z góry narzuconego, lecz wedle jej faktycznej wartości, a tą jest cedułą giełdy zagranicznej.

Zresztą roztrząsanie kwestji tej z punktu widzenia ekonomicznego zaprowadziłoby nas za daleko, co nie jest celem tego artykułu. Ale jeszcze inne względy prawnej natury przemawiają za powyższą interpretacją § 40 ust. wekslowej. Przedewszystkiem musi być badana wola stron. Jeśli się uwzględni, że wielu eksporterów zagranicznych przyjmowało od tut. kupców weksle złotowe, biorąc na się tymsamem ryzyko zniżki kursu, to vice versa, jeśli zażądał i otrzymał weksel opiewający na walutę obcą, to temsamem należy przyjąć, że chciał mieć pełną równowartość dostarczonych towarów, tj. walutę obcą.

Odmienna interpretacja jest nader wygodna, albowiem dłużnik składając u notarjusza złote w miejsce, np. dolarów niema obawy dostania się na czarną listę i unika na razie procesu. Wielkie firmy stojące w stałym kontakcie

z zagranicą, mające stałe zastępstwa firm zagranicznych będą się strzegły w inny sposób interpretować ustawę i płacą wedle kursu giełd zagranicznych. Mały kupiec nie ryzykuje nic, płacąc złote wedle kursu oficjalnego, bo mu na zagranicznym dostawcy nie zależy, a procesu się nie boi, bo chodzi o małe kwoty powstałe z różnicy kursu, a żadna fma zagraniczna nie zechce łożyć na proces o tyle wątpliwy, że zależny od swobodnej oceny sędziego (w wielu wypadkach bez apelacji np. w sporach drobiazgowych), natomiast ryzyko ponoszą kupcy, mający zobowiązanie wielkie, bo tu różnica kursu będzie znaczna, a wynik sporu jest w każdym razie wątpliwy. Dr. M. Jassem.

Nowy kwiatek z dziedziny marnotrawstwa mienia publicznego

„Robotnik“ podaje następujący fakt, zasługujący na najostrzejsze potępienie.

„Pan Najman posiadał w Pińsku dom, który od dłuższego czasu chciał sprzedać, żądając zań 25 tys. zł., lecz kupca nie mógł znaleść, gdyż cena za dom była nadmiernie wygórowana. Wtedy „opatrzność“ zesłała ducha opiekuńczego w osobie p. Domańskiego, dyrektora Oddziału Banku dla Handlu i Przemysłu w Pińsku.

Pan Domański — „patrjota narodowy“ — obrobił interes w ten sposób, że Bank Polski w celu założenia Oddziału w Pińsku nabył ową mizerną posesję, ale na jakich warunkach? Za dom, za który żądano 25 tys. złotych i który nikt nie chciał kupić — zapłacono gotówką wyraźnie 65 tysięcy złotych, z tego jak fama niesie — właściciel domu p. Najman otrzymał tylko 45 tysięcy złotych.

Przystąpiono obecnie z wielkim pośpiechem do rozbiórki domu, gdyż kupiona za 65 tysięcy złotych rudera nie nadaje się na Oddział Banku Polskiego, przeto na jej miejsce ma stanąć monumentalny gmach, budowa którego według kosztorysu wyniesie przeszło 600 tysięcy złotych. Należy nadmienić, że sam koszt rozbiórki owego „historycznego“ domu, wyniesie więcej, niż kosztowałoby kupno placu, w dowolnie wybranej części miasta i odpowiedniej przestrzeni.

Za cenę 600 tysięcy złotych, którą ma kosztować budowa nowego domu, możnaby nabyć w Pińsku conajmniej 10 najlepszych domów w najdogodniejszych częściach miasta i ulokować w nich 10 Oddziałów Banku.

Opinja publiczna domaga się, by w całą sprawę wejrzało Ministerjum Skarbu, Generalna Prokuratorja i Rada Nadzorcza Banku Polskiego.

Podatki będą ściągane jeszcze energiczniej

Ministerstwo skarbu wezwało izby skarbowe oraz urzędy podatkowe do szybkiego uregulowania zaległości z tytułu podatku gruntowego i majątkowego. Z dniem 1 września podjęte zostaną energiczne środki egzekucyjne. Ministerstwo skarbu poleciło izbom skarbowym przedewszystkiem poinformować płatników, że podatek majątkowy od płatników zaliczonych do II i III grupy kontyngentowej musi być egzekwowany z całą stanowczością ze względu na niezadawalające wyniki wpływów na poczet 3-ej raty.

Co do podatku przemysłowego przestrzegany ma być ściśle obowiązek miesięcznego wpłacania podatku od obrotu przez przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania sprawozdań— bez prolongat i rozkładania zaległości na raty.

Zaległości w podatku przemysłowym za okres ubiegły winny być zlikwidowane w czasie najbliższym, w każdym razie przed terminem płatności podatku za 1-sze półrocze rb.

Egzekucja zaległości podatku dochodowego ma się odbywać ściśle według zarządzeń wydanych przez ministerstwo w maju i w lipcu.

Egzekwowanie zaległości wdrażane będzie przedewszystkiem względem płatników zalegających z kwotą ponad 100 złotych.

Bilans Banku Polskiego z 10 sierpnia

(n) W świetle ostatnich wypadków walutowych uzyskuje bardzo ważne znaczenie ostatnio ogłoszony wykaz dekadowy Banku Polskiego.

Okazuje się z niego, że zapas złota wynosi 121·7 miljonów zł. (przyrost w ostatniej dekadzie 51 tysięcy) a zapas walut 90 miljonów zł. W ostatniej dekadzie ubytek walut wynosił tylko 1·4 miljona złotych, co byłoby rzeczą bardzo pocieszającą, gdyby nie fakt, że rezultat ten uzyskano tylko za cenę ograniczenia sprzedaży walut, do minimum i gdyby nie dalszy fakt, że równocześnie zobowiązania Banku w walutach zagranicznych wzrosły o 11·6 miljonów zł.

Dług Skarbu Państwa w Banku Polskim osiągnął swą maksymalną wysokość 50 milj. zł. Obieg banknotów zmniejszył się o 3·8 miljona i wynosi 457·8 miljonów.

HANDEL

W SPRAWIE PRZYWOZU ETHROGIM I LILUWIM przypominamy, że przywóz powyższych artykułów zależny jest od uzyskania pozwolenia przywozowego z Min. Przemysłu i Handlu. Jak się dowiadujemy, pozwolenia takie wydawane są większym rabinatom i otrzymał je już rabinat krakowski.

PRZEMYSŁ

SPECJALNY REFERAT DRZEWNY PRZY MIN. PRZ. I H. W celu zadość uczynienia naglącym potrzebom, związanym z rozwojem przemysłu, handlu i eksportu drzewnego. p. Minister Przemysłu i Handlu powołał czasowo do życia specjalny referat drzewny, do którego skierowane będą wszelkie sprawy, dotyczące tej dziedziny naszej gospodarki. Kierownictwo wspomnianego referatu powierzone zostało p. Feliksowi Wieloglowskiemu b. członkowi Tymczasowej Komisji Rządzącej i b. Dyrektorowi Departamentu Przemysłu, Handlu i Odbudowy w Wilnie.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 21 bm. Górka 12.75 Tepege 0.80.

Dolar w prywatnych obrotach 6.50—6.70.

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17, **bony złote —— pożyczka złota 70 — miljonówka —— pożyczka dolarowa 74·—**

Czeki: Belgja tranz. 23·41, Holandja tranz. 208·40 Londyn tran. 25·25, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 24·44, Praga tranz. 15·41, Szwajcarja tranz. 101·10 Wiedeń tranz. 73·10, Włochy tranz. 18·80.

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) **Akcje.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowy Lwów 0·26, BankZw. Sp. Zar. Poznań 7— Puls 0·[illegible]8, Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·80 Cegielski 0·30, Ursus 1·10, Parowozy 0·40, Zawiercie 7·30 Żegluga 0·19, Polska nafta 0·49, Siła i Światło 0·23 Chmielów 0·40, Starachowice 1·40, Pocisk 1·25, Zieleniewski 11·—, Żyrardów 5·95, Chodorów 3·05.

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 285 0, Zagrzeb i Belgrad 1269 Berlin 16870, Bruksela 3244, Budapeszt 9960, Bukareszt 363, Chrystiania 13210, Kopenhaga 1·430, Londyn 3416, Madryt 10210, Medjolan 2573, Nowy Jork 70875, Paryż 33·24, Praga 2101, Sofja 511, Sztokholm 19[illegible]0, Warszawa 112·75—113,25 Zurych 13755, Dolary 708·—, Belgijskie 3·70 bułgarskie 515—, duńskie [illegible]10 marki niemieckie 16820, angielskie 3438, francuskie 33[illegible]3, holenderskie 28[illegible]0, włoskie 25[illegible]5, jugosłowiańskie 1·26[illegible], norweskie 1205 polskie 11050, rumuńskie [illegible]61, szwedzkie 18910 szwajcarskie 13[illegible]4[illegible] hiszpańskie 10100, czeskie 20·9[illegible] węgierskie 9870 tureckie [illegible]200.

Akcje: Zieleniewski 135,— Silesja 8·8 Fanto 171 Can. Karpaty 115, Galicja 90, Sierszą 31·2 Ban. Małopolski 4·15 Bank hipot. [illegible], Tepege 8·1 —

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2·2, renta lutowa [illegible], losy tureckie 40[illegible]—, Bodenkredit 18[illegible] — austr. zak. kred. 1[illegible]—, koleje austr. [illegible]

Zurych, 21. 8 PAT. Paryż 24.20, Londyn 25.04 i pół, Nowy Jork 5.15.5, Belgja 23.45, Włochy 18.70, Hiszpanja 74.30, Holandja 207.85, Berlin 1.22.7, Wiedeń 72.55, Sztokholm 138.65, Oslo 96.50, Kopenhaga 119, Sofja 3.75, Praga 15.25, Warszawa 89.50, Budapeszt 72.5, Białogród 9.22 i pół, Ateny 7.90, Konstantynopol 3.02, Bukareszt 2.63, Helsingfors 13, Buenos Aires 208. Tendencja spokojna.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: **„W krainie ludożerców i dzikich zwierząt“.**

UCIECHA: 1) „Biały grzech“. Interesujący dramat z Magdą Bellamy. 2) „Safanduła“. Komedja ameryk.

SZTUKA: 1) „Grzech matki“. Dramat życiowy. 2) „Opiekun panny Liliiki“. Zabawna komedja.

NOWOŚCI: **„Błazen z miłości“.** Farsa w 6-ciu aktach z Maksem Linderem oraz „Sherlock Holmes“. Komedja w 6-ciu aktach z Buster Keatonem.

REDUTA: „Pod flagą piratów“. Dramat awanturniczy w 7-miu aktach z Milovanoff i Biscotem w roli gł.

TELEGRAMY.

Henryk Bergson chory

Genewa, 21. 8 PAT. Nadeszła tutaj wiadomość, że stan zdrowia znanego filozofa francuskiego Henryka Bergsona pogorszył się.

Konferencja ministrów państw bałtyckich

Warszawa, 21. 8 PAT. Pisma donoszą: Stosownie do projektu rozpocznie się w Tallinie (Rewlu) konferencja ministrów spraw zagranicznych Polski i trzech państw bałtyckich Finlandji, Estonji i Łotwy. Przedmiotem obrad jest przedewszystkiem wprowadzenie w życie zawartej w styczniu roku bieżącego w Helsingforsie konwencji konsultacyjno arbitrażowej oraz omówienie aktualnych zagadnień polityki europejskiej, w związku z toczącemi się rokowaniami o zawarcie paktu bezpieczeństwa i nadchodzącem zgromadzeniem Ligi narodów.

Beniczky na wolności

Budapeszt, 21. 8 PAT. Dzisiaj uchwalił wyższy sąd budapeszteński wypuścić na wolną stopę za kaucją byłego ministra Edmunda Beniczky'ego.

Wydalenie ekspedycji naukowej z Mongolji

Moskwa, 21. 8 PAT. „United Press“. Z Urgi donoszą, że rząd mongolski wydalił amerykańską ekspedycję, która pod kierownictwem uczonego Andrewsa zajmowała się pomiarami w Mongolji. Ekspedycja czyniła zdjęcia topograficzne, które, zdaniem rządu mongolskiego, służyłyby nietylko celom naukowym. Ponadto kilku uczestników ekspedycji uprawiali jakoby szpiegostwo i propagandę antybolszewicką.

Walka z bolszewizmem w Anglji

Londyn, 21. 8 PAT. Jak donosi Daily Mail. ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło utworzyć niezwłocznie specjalny korpus policji, przeznaczony do walki z ewentualnemi zamachami komunistów.

Komuniści bułgarscy w Paryżu

Paryż, 21 8. PAT. W dniu wczorajszym aresztowano znowu 2 komunistów bułgarskich. Ustalono, że z aresztowanych wczoraj 5 osób, nie należy do żadnej partji rewolucyjnej i nie brało udziału w napadzie na przewodniczącego i wiceprzewodniczący sobrania.

Zdobycie Elbrusu

Wiedeń, 21. 8 PAT. „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Moskwy: Grupa turystów, składająca się z 19 osób, zdołała wejść na najwyższy szczyt kaukazki Elbrus.

Nowa partja ukraińska we wsch. Małopolsce

Warszawa, 21. 8 PAT. Kurjer Polski podaje: Ukraińscy posłowie i senatorowie z Wołynia przystąpili do nowo zorganizowanej w Małopolsce wschodniej partji ukraińskiej. Nowe zjednoczenie nosi nazwę Ukraińskoje Narodnoje Demokratycznoje Objednanje „UNDO“. Na czele stoi p. Petruszewicz. Do zjednoczenia należą trudowicy, ukraińska partja nacjonalna i grupy narodowych posłów i senatorów ukraińskich w sejmie i senacie.

Cziczerin jedzie na Capri

Wiedeń, 21. 8 PAT. „Neue Freie Presse“ donosi zL ondynu: „Daily Harold“ donosi, że Cziczerin zdecydował się spędzić swój urlop na Capri, aby omówić projekt zbliżenia między Rosją a Włochami D'Annuncio usiłował już oddawna wprowadzić przyjazne stosunki między Włochami a Rosją i miał w tej sprawie konferować z Mussolinim w czasie wizyty Mussoliniego w Gardone.

Manewry armji litewskiej

Gdańsk, 21 8. PAT. Z Kowna donoszą, że w najbliższym czasie odbędą się pod Kownem manewry armji litewskiej.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

Konferencja w min. skarbu w sprawie sytuacji finansowej

Warszawa, 21. 8 Sin. W sali konferencyjnej min. spraw zagranicznych odbyła się dziś pod przewodnictwem premjera Grabskiego, konferencja w sprawie sytuacji finansowej, w której wzięli udział wybitni znawcy naszego życia gospodarczego.

Konferencję zagaił premjer Grabski, wskazując na ciężką dotychczasową sytuację gospodarczą. Sierpień jest najcięższym z dotychczasowych miesięcy, jakie mieliśmy wskutek ujemnego bilansu handlowego. Premjer ma nadzieję że sytuacja w przyszłych miesiącach się poprawi wskutek zaprowadzenia reglamentacji towarów. Restrykcje kredytowe pozwolą na swobodniejsze obracanie walutami obcemi przez Bank Polski.

Premjer spodziewa się, że w ciągu 2—3 miesięcy złoty osiągnie pełną równowagę, nie należy się jednak łudzić, że nastąpi to odrazu. Jeśli bilans handlowy będzie nawet dobry; to płatniczy przez pewien czas będzie jeszcze ujemny.

Po p. premjerze przemawiali obecni. Pos. **Wierzbicki** wskazuje, że u nas politykę gospodarczą prowadzi się tylko ze stanowiska konsumenta. 46 godzinny tydzień pracy jest szkodliwy dla przemysłu i to już sami robotnicy zaczynają uznawać.

P. **Chrzanowski** wskazuje na konieczność zaprowadzenia dwuwalutowiści.

Pos. Jarosiewicz (Ch. N.) żali się na zbytnie uprzywilejowanie przemysłu.

Pos. **Łypacewicz** (Wyzwol.) uważa, że powinno się w celu opanowania sytuacji jeszcze dalsze obostrzenia paszportowe przeprowadzić.

Pos. **Adamski** (Ch. D.) widzi w umożliwieniu sprzedaży i eksportu zboża za granicę źródło poprawy.

Pos. **Głąbiński** wskazuje na konieczność zmniejszenia wydatków państwowych.

Pos. **Rozmarin** (Koło Żydowskie) zwraca uwagę na nienormalny stan, że rząd wogóle nie informował społeczeństwa o stanie finansowym i nie powiedział, gdzie leży źródło załamania się złotego w kraju, czy zagranicą, bo zagranicą złoty wykazywał lepszy kurs, niż w kraju.

Kierownictwo Banku Polskiego nie stanęło na wysokości zadania, o czem świadczy szereg faktów, jak np. dopuszczenie na notowanie akcyj B. P. poniżej 60%, nie sprzeciwianie się w czasie nadmiernego bicia biletów, restrykcja kredytów i td.

Z drugiej strony znów mamy budżet za wysoki, normalnym byłby u nas budżet w wysokości 1½ miljarda zł. W kraju panuje niesłychany brak gotówki, a fikcja notowania dolara po kursie 5.18 przyczynia się do tego że Bank Polski nie może w kraju nabyć potrzebnych walut.

Na tem dziś konferencję przerwano. jutro odbędzie się dalszy ciąg

Spadek złotego we Wiedniu

Wiedeń, 21 8. (D) Na giełdzie tutejszej zaznaczył się dziś w dalszym ciągu spadek złotego o 5 procent. W stosunku do dolara notowano złoty 6.30.

Ministrowie spraw zagr. ententy spotkają się ze Stresemannem

Londyn, 21. 8. PAT. Wedle doniesień „Daily Telegraph" spodziewają się ogólnie, że rząd niemiecki odpowiednio do treści noty francuskiej podejmie rokowania. W takim wypadku mogliby rzeczoznawcy państw zainteresowanych rozpocząć natychmiast wypracowanie paktu gwarancyjnego, poczem Briand, Chamberlain i Vandervelde mogliby zjechać się z ministrem niemieckim Stresemanem w Brukseli lub gdzieindziej. Narazie ma być rozważana tylko kwestja granic zachodnich, wykluczona natomiast będzie kwestja granic niemiecko-polskiej i niemiecko-czeskiej, by nie utrudniać rokowań.

Berlin, 21 8. PAT. Ambasador francuski de Margerie zakomunikował rządowi Rzeszy, iż w dniu jutrzejszym złoży odpowiedź francuską w sprawie bezpieczeństwa.

Paryż, 21 8. PAT. Havas donosi, że odpowiedź francuska w sprawie bezpieczeństwa będzie wręczona rządowi Rzeszy prawdopodobnie dopiero na początku przyszłego tygodnia.

Zbiórka narodowa w Niemczech na budowę Zeppelina

Berlin, 21. 8 (T.) W najbliższą niedzielę odbędzie się w całych Niemczech zbiórka na dar narodowy w celu wybudowania Zeppelina na wyprawę do bieguna. Jest to pierwsza od roku 1914 wspólna akcja całego społeczeństwa niemieckiego.

Zniesienie wiz paszportowych między Niemcami a Holandją

Berlin, 21 8. (T) Wizy paszportowe między Niemcami a Holandją mają zostać zniesione.

Urlop posła polskiego w Berlinie

Berlin, 21 8. PAT. Poseł polski w Berlinie minister Olszowski rozpoczął urlop. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie charge d'affaires radca legacyjny dr. Jackowski.

Tajne archiwum sztabu marynarki rosyjskiej

Wiedeń, 21 8. (D) Z Moskwy donoszą, że w domu b. carskiego ministra marynarki Grigorowicza znaleziono zamurowane tajne archiwum sztabu marynarki rosyjskiej z r. 1917, które zawiera senzacyjne dokumenty w sprawie aneksji niemieckich terytorjów.

St. Zjednoczone uznają Rosję?

Wiedeń, 21 8. (D) Donoszą z Waszyngtonu, że dwaj przedstawiciele przemysłu amerykańskiego wyjeżdżają do Rosji, celem zasięgnięcia informacji o stanie gospodarczym Rosji.

Wyjazd ten uważają za przygotowanie do uznania sowietów przez rząd Stanów Zjednoczonych.

WYJAZD FINANSISTÓW AUSTRJACKICH DO WARSZAWY.

Wiedeń, 21. 8 PAT. „Neue Freie Presse" wita życzliwie plan wyjazdu przedstawicieli gospodarczych i finansowych Austrji do Warszawy. Porozumienie, pisze dziennik, jest konieczne, ponieważ stosunki gospodarcze i handlowe między Polską a Austrją prawie zupełnie ustały. Pierwotny plan wysłania formalnej delegacji został zaniechany. Przedstawiciele poszczególnych korporacyj gospodarczych austrjackich wyjadą do Warszawy niezależnie od siebie, aby przedłożyć swe życzenia i zetknąć się bezpośrednio z przedstawicielami rządu polskiego.

— Według doniesienia „Matin" wydane zostaną nowe marki pocztowe. Jako osobliwość wymieniają markę w kwocie 1.5 fr.

— Wczoraj zmarł wydawca „Chicago Daily Mails" i współzałożyciel „Associatet Press" Wiktor Lawsen.

— Według ostatnich doniesień, w prowincji Szeszuan został uprowadzony przez bandytów **biskup angielski z żoną i 6 misjonarzami.**

Huebner, Kniewski, Rutkowski rozstrzelani

Ostatnie chwile skazanych terorystów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 8 Sin. Wczoraj po ogłoszeniu wyroku skazującego terorystów Huebnera, Rutkowskiego i Kniewskiego na karę śmierci, zostali skazańcy przewiezieni z gmachu sądowego do Cytadeli i umieszczeni w osobnych celach. O godz. 9 nadeszła wiadomość, że Prezydent Rzpltej nie skorzystał z prawa łaski, i że egzekucja została wyznaczoną na 4 rano.

Huebner położył się o godz. 12 spać i spał do godz. 3 rano. Kniewski pisał przez noc listy i kilkakrotnie pytał oficera, czy nadeszła wiadomość o ułaskawieniu. Oficer za każdym razem odpowiadał, że mu o tem nie wiadomo. Rutkowski spędził całą noc bezsennie, chodząc po celi. Księdza, który przyszedł do celi nie chcieli przyjąć.

Skazańcy do ostatniej chwili nie wiedzieli o swoim losie, albowiem obrońcy, którzy wyjechali do Spały nie mogli wrócić do Warszawy z powodu defektu samochodu. O godz. pół do 4 nad ranem dopuszczono do skazańców ich rodzinę. Do Huebnera nikt nie przybył. Kwadrans potem wyprowadzono skazańców z celi na miejsce stracenia. Wszyscy trzej szli śmiało. Rutkowsik na przedzie, za nim Huebner i Kniewski potdrzymywani pod ręce przez żandarmów, ponieważ wskutek ran odniesionych podczas strzelaniny piątkowej nie mogli chodzić. Ksiądz kapelan jechał za skazańcami w karetce, prosząc ich by się wyspowiadali, na co ponownie odpowiedzieli odmownie, oświadczając, że nie wierzą w Boga. Po drodze wydawali okrzyki i śpiewali pieśni rewolucyjne.

Gdy już byli niedaleko miejsca skazania, Rutkowski, zauważywszy trzy słupki z wykopanymi pod nimi grobami, rzekł do Kniewskiego: „Patrz Władku, to tutaj", poczem zbladł i stracił dotychczasową pewność siebie. Bezpośrednio przed egzekucją rzucił się Rutkowski na szyję Kniewskiemu i ucałował go, poczem obaj pożegnali się z Huebnerem, który w imieniu wszystkich poprosił o niezawiązywanie im oczu podczas egzekucji, na co prokurator mimo protestu oficera dowodzącego oddziałem się zgodził.

Gdy oficer podniósł szablę, skazańcy ponownie wznieśli okrzyki rewolucyjne. Padła salwa. Rutkowski zginął momentalnie, Kniewski i Huebner żyli jeszcze, dopiero dalsze salwy położyły kres ich życiu. Zwłoki ułożone w trzech białych trumnach, pochowano w grobach oznaczonych numerami 64, 65, 66

Zamach na króla hiszpańskiego?

Paryż, 21 8. PAT. Podróżni, przybyli z Madrytu opowiadają, że w ubiegłym tygodniu w Santander pewien policjant zauważył w tłumie osobnika, który na widok przechadzającego się króla Alfonsa sięgnął nagle do kieszeni. Policjant schwycił go w chwili, gdy wyciągnął rękę, uzbrojoną w nabity rewolwer. Narodowości tego osobnika nie zdołano ustalić.

Policja hiszpańska jest zdania, że istnieje rzeczywiście spisek, uknuty przeciwko królowi, z rozgałęzieniami w wielu miastach prowincjonalnych i z udziałem cudzoziemców. Przypuszczenie to potwierdza wykrycie bomb na linji kolejowej pod Barceloną oraz ostatnie aresztowania anarchistów w San-Sebastjan. — Powzięto szereg zarządzeń specjalnych, a przedewszystkiem otoczono silną strażą rezydencję królewską. Pogłoski o tem, jakoby król był ranny, a książę Miranda zabity, nie odpowiadają prawdzie. Według dalszych relacji podróżnych, cenzura nie pozwala dziennikom pisać o wypadku w Santander. Krąży pogłoska o aresztowaniu w Barcelonie b. deputowanego radykalnego Company.

* * *

Paryż, 21 8. PAT. Ambasada hiszpańska zaprzecza kategorycznie wiadomości o zamachu na króla Alfonsa.

Wielkie zwycięstwo wojsk francuskich w Maroku

Fez, 21. 8 PAT. Wiadomość o wielkiem zwycięstwie wojsk francuskich rozeszła się szybko po całym froncie. Szczepy Masmouda, Alsherif i Benime Guilda rozpoczęły już rookwania o uznanie władz francuskich. Mieszkańcy kraju Tsouls poddali się również. Wojska francuskie zajęły wszystkie wzgórza aż do najdalej na północ wysuniętej granicy kraju Tsouls. Liczne grupy nieprzyjacielskie złożyły broń, prosząc o litość. Wielki szczep Branes podjął również rokowania o poddanie się. Walczący po stronie francuskiej tubylcy zachowywali się w czasie ostatnich walk bardzo dzielnie.

XIV. KONGRES SJONISTYCZNY.

Przez cały czas trwania Kongresu przynosić będzie „Nowy Dziennik“ codziennie dokładne **TELEFONICZNE** wiadomości o posiedzeniach kongresowych i przebiegu obrad.

W Małopolsce będzie więc „Nowy Dziennik“ posiadał **NAJWCZEŚNIEJ** sprawozdania z Kongresu.

Prócz własnych wiadomości telefonicznych ogłasza „Nowy Dziennik“ sprawozdania, wywiady, opisy i t. p. swego specjalnego korespondenta kongresowego, znanego literata i publicysty Dra Z. F. FINKELSTEINA.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow. Dawid Laser. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.